

Krajowa Rada Sądownictwa

ul. Rakowiecka 30
02-528 Warszawa

Prośba o uczciwość w sprawowaniu władzy sądowniczej.

Dla mnie, zwykłego obywatela pojęcie niezawisłości jest niezrozumiałe. Brak przypisania kryteriów umożliwiających odróżnienie władzy zawistej od niezawistej sprawia, że hasło jest puste. Poza tą cechą są również inne bardzo ważne dotyczące intencji – jawność, szczerłość, prawdziwość informacji, słuszność ingerencji, użyteczność, sprawiedliwość. Doskonale zatarta jest (pewnie dla wygody) różnica między sentencją (istota sprawy) i wyrokiem (wymuszenie zachowania). Sędzia nie ma obowiązku ustalenia, utrwalenia i ujawnienia osobiście postrzeganej istoty sprawy:

1. Przyczyny konfliktu.
2. Podmiot chroniony.
3. Wartości chronione.
4. Cel (pożyteczny rezultat działania zespołu procesowego w sprawie).
5. Sposoby realizacji celu.

Jeżeli po ogłoszeniu wyroku sąd ignoruje prośby o ujawnienie takich informacji (zwłaszcza w sprawach rodzinnych), to znaczy, że było wymuszenie realizacji celów zatajonych (ruski mir). Skargi na brak ustaleń 1 – 4 są odrzucane ponieważ dotyczą „dziedziny w której sędziowie są niezawisli” czyli dziedziny 1-5. Tępienie kontroli społecznej jest niebezpieczne, otwiera drogę do zarządzania ludzkimi losami poza wszelkimi kryteriami norm, sensu, rozsądku, sprawiedliwości. Skoro już jest wiadome jakie są konsekwencje sprawowania władzy państwowej w zatajonych intencjach dla państwa, rodziny, społeczeństwa, kontynuowanie i ochrona takiej tradycji jest niedopuszczalna. Wiatr wieje w kierunku Sądu Pokoju, tak przypuszczam.

Krajowa Rada Sądownictwa jest jedynym organem konstytucyjnym uprawnionym do formułowania powszechnie obowiązujących zasad etyki procesowej.

Uprzejmie proszę o zajęcie stanowiska przez KRS w poruczonych kwestiach.

Marek Mruczkowski